

Sygn. akt III KO 106/17

POSTANOWIENIE

Dnia 14 grudnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Szewczyk

w sprawie B. Ś.

oskarżonego z art. 226 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 14 grudnia 2017 r.,

wniosku Sądu Rejonowego w B., zawartego w postanowieniu z dnia 3 listopada 2017 r., sygn. akt IX K [...], o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości na podstawie art. 37 k.p.k.

postanowił:

przekazać sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w C..

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 3 listopada 2017 r., sygn. akt IX K (...), Sąd Rejonowy w B., w oparciu o przepis art. 37 k.p.k., wystąpił do Sądu Najwyższego z wnioskiem przekazania do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu sprawy B. Ś. oskarżonego z art. 226 § 1 k.k.

Uzasadniając wniosek wskazano, iż w niniejszej sprawie pokrzywdzonym jest wiceprezes Sądu Rejonowego w B. sędzia J. C.. Z racji pełnionej funkcji administracyjnej przez pokrzywdzonego znają go wszyscy sędziowie tego sądu, z których znaczna część utrzymuje z nim relacje towarzyskie lub koleżeńskie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu jest zasadny.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego niejednokrotnie podnoszono, że kryterium „dobra wymiaru sprawiedliwości”, o którym mowa w art. 37 k.p.k., odnoszone jest do sytuacji, które mogą wywierać wpływ na swobodę orzekania lub stwarzać przekonanie o braku warunków do rozpoznania sprawy przez sąd miejscowo właściwy w sposób obiektywny. Niewątpliwie do okoliczności uzasadniających obawę o bezstronność sądu właściwego i spełniających powyższe kryterium należą sprawy, w których jedną ze stron jest sędzia sądu właściwego, jak ma to miejsce na gruncie przedmiotowej sprawy.

Wobec powyższego, podzielić należy argumentację zawartą w uzasadnieniu postanowienia Sądu Rejonowego w B., że z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości należy sprawę niniejszą przekazać innemu sądowi równorzędnemu celem wyeliminowania - w opinii społecznej, a także samych stron postępowania - przeświadczenia o niemożności bezstronnego rozpoznania sprawy. W realiach sprawy jej pozostawienie w Sądzie Rejonowym w B., w którym pokrzywdzony J. C. orzeka oraz pełni funkcję administracyjną wiceprezesa, stanowiłoby zagrożenie dla dobra wymiaru sprawiedliwości, jakim jest potrzeba ukształtowania w opinii społecznej przekonania o obiektywizmie i bezstronności sądu.

Uwzględniając całokształt przeprowadzonych wyżej rozważań postanowiono przekazać sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w C. leżącemu na obszarze właściwości Sądu Okręgowego i Apelacyjnego w [...], czyli poza obszarem właściwości Sądów nadrzędnych nad Sądem Rejonowym w B..